

PIAST

Tygodnik polityczny, społeczny, oświatowy, poświęcony sprawom ludu polskiego.

Naczelny organ Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Przenumerata roczna wynosi:
w Polsce 8 złotych; zagranicą 16 złotych;
w Ameryce 2 dolary — (Nr. pojed. 8 cent.)

WYCHODZI CO NIEDZIELE

Naczelny redaktor:

Jan Owński

Konto czekowe P. K. O. — Kraków
Nr 401.065.

Rękopisów nie zwraca się. Nie podpisane do kosza.

Redakcja i Administracja: Kraków, Mały Rynek L. 4. — Telefon Nr 1286.

Po wyborach.

Przeznajmy się szczerze i jasno: **Wybory przegraliśmy; przegraliśmy nie jako stronnictwo, bo tem jesteśmy i zostaniemy i siły mieć będziemy dosyć, ale jako grupa reprezentująca małego rolnika, chłopca.** Wybory przegrał chłop. Mała to pociecha, jeżelibyśmy powiedzieli, że dużo zawiodło, dało się przekuć, przeleć, dużo oszukano i t. p. Gdybyśmy między sobą nie mieli części ludzi **sprzedażnych, tchórzów, podłych i nieświadomych,** toby się tak nie stało.

„Piast“ otrzymał przeszło 800 tysięcy głosów. Są to olbrzymie kadry stronnictwa, kadry, które przetrzymały dużo; ileśmy przetrzymali, jaki straszliwy napór — o tem wiemy my sami, a najlepiej ci, którzy go wobec nas stosowali. Stwierdzamy z całą stanowczością, że wszelkie śmieci, wszystko co niepewne, chwiejne, interesowne, to poszło do naszych przeciwników. **Tych 800 tysięcy ludzi wiernych „Piastowi“ to siła, jakiej nikt nie ma w Polsce; nie szli oni z nami ani za pieniądze, ani za zaszczyty; wiedzą oni dobrze, że gdzieindziej wprowadzie „mniej honorowo, ale zato więcej zdrowo“ się żyje. Mamy mniej mandatów; przebolejemy i to. Wybrani posłowie muszą potroić swe siły. by nadać w pracy w tych ciężkich dla chłopca czasach, jakie nadchodzą.**

Ciężkie będą te czasy. Musimy zdać sobie z tego sprawę, że zniszczono — a w tej strasznej robocie chłopci sami pomagali — polityczną siłę żywiołu chłopskiego w Polsce. **Chłop przestał być w tej chwili polityczną potęgą w państwie.** Zdaje się, że sami chłopci nie zdają sobie sprawy z tego, co się już stało. Sami siłę swoją zniszczyli, sami ją podeptali, lekkomyślnie, a często zbrodniczo.

Trzy większe stronnictwa chłopskie, które mimo różnic w programach i taktyce, reprezentowały wieś, „Piast“, „Stron. Chłopskie“ i „Wyzwolenie“ liczą razem już z drobnymi grupkami **grubo mniej niż setkę ludzi, mniej niż piątą część Sejmu.**

Chłopci stanowią w państwie około 75% ludności, a mają reprezentację w Sejmie w sile 18%.

Na kogo chłopci głosowali?

Dużo głosowało na panów z sanacji, a więc na tych wszystkich ludzi, jacy tam byli na listach okręgowych i na liście państwowej. Wyszli tam więc książęta, hrabiowie, fabrykanci, oficerzy, urzędnicy, Polacy, Żydzi i Rusini; proste, żaden z nich nie oświadczył się publicznie jako przedstawiciel wsi, tego **drobnego rolnika.** Poza frazesami Kurjerków i Czasów o całej bezpartyjności wybrańców jedyńki, stwierdzamy, że każdy z nich należy do jakiejś partji, bo zaledwie kilku jest takich, co przystaną wszędzie, żeby tylko „interes“ szedł. Kilku zwolenników t. zw. „Zjednoczenia Bojkowego“ nie liczymy zupełnie, bo każdy zdaje sobie sprawę z tego znowu, że ci ludzie nie zostali wybrani siłą swoją i „Zjednoczenia“ wiemy, że **gdyby tam były postawione kolki od płotu, toby także wyszły.** Nie jest to więc twór samodzielny, wolny, któryby należało w kombinacjach brać pod uwagę.

Dawno już nie głosował chłop na konserwatystów. Nasz konserwatyzm nie jest to doktryna polityczna w znaczeniu zachodu, to nie jest partja rozumu i rozwagi, dojrzałości celów i środków, ale jest to sobie niewielka ilościowo grupka ludzi, pragnąca odgrywać rolę z tytułu urodzenia, majątku, a w ostateczności z tytułu osiągniętego stanowiska. Jednym słowem, pokutująca jeszcze u nas **warstewka szlacheckiej.** Szła ona w ostatnich dziesięcioleciach dwoma torami. Zwykle „ojcowie“ i „starsi bracia“ skarbili sobie łaski zaborców; będąc zwolennikami ładu i wrogami przewrotu, byli przyjaciółmi rządów zaborczych. Młodszy bracia (zwłaszcza w b. Kongresówce) szli w podziemia konspiracji robotniczej i tam wyładowywali swe temperamenty szlacheckie. W ruchu chłopskim ich nie było, bo tam zawsze w sercu największego rewolucjonisty odzywały się wspomnienia sporu o lasy i pastwiska między chłopem, a „papusiem dobrodziejem“. Po odrodzeniu Polski z konspiratorów wyrosła jawni przewodcy lewicy socjalistycznej (P.P.S. i „Wyzwol.“) — lojalni zaś ojcowie i bracia

poszli w cień, ustąpili z placu, pozbawieni wszelkiej siły i powagi politycznej.

Dostali jednak pomoc od tych młodszych, zblakanych, „marnotrawnych“ ongiś synów... obecnie.

P. Sławek (pono z rodu książąt Czetwertyńskich), ongiś socjalistyczny bojowiec, z poszarpaną ręką i twarzą od bomby z czasów rewolucji przeciwrosyjskiej — podał rękę księciu Radziwiłłowi; nie opuścił swego „brata starszego“, lecz pomoc mu dał.

Oszołomieni wielkimi hasłami **chłopci dali swe głosy księciu panu...** Jak na tem widać? Na razie można stwierdzić jedno: **wypuścili zdobytą siłę z ręki, dali ją znowu temu, komu ją sami w długotrwałych walkach słusznie wydarli.**

Dali głos i grupie wprost przeciwnej: socjalistom.

Piszący te słowa rozmawiał z 16 morgowym chłopem, który oddał głos na 2-kę. Okazało się, że mu obiecano, że podatki będą płacić sami kapitaliści, a że on za „kapitalistę“ się nie uważał, więc... Głosów tych było dużo. Za głosami temi idzie wszystko to, czego wieś się lęka: ograniczenie pracy, ubezpieczenia i t. p. Musi przyjść i zwyczajka podatków, opłat i danin. Otrzeźwienie przyjdzie za późno, bo pewnych rzeczy cofnąć już nie można.

Chłopci uszczuplając swą siłę polityczną, wzmocnili niepomniecznie dwie siły sobie przeciwne: siłę nie konserwatyzmu, lecz szlacheckiej i siłę proletariatu. Sami znaleźli się teraz osłabieni między nimi, jak między dwoma kamieniami. Mają tyle mocy, żeby się oprzeć, ale całą uwagę winni skierować na to, by się dalej jeszcze nie osłabiać, by się nie ocknęli za późno.

Klub P. S. L. „Piast“, poselski i senacki liczyć będą w tej kadencji 25—30 posłów i senatorów. Będzie to właściwie jedyna reprezentacja niezawisła i niezależna chłopów-rolników, właścicieli warsztatów rolnych, oraz tych warstw rolnych, które do ziemi jako swej własności, swego osobistego warsztatn — dają.

Siła to nie wielka w głosowaniach; będzie jednak potęgą wtedy, gdy zgrana i solidarna będzie w parlamencie głosem sumienia, głosem interesu włościństwa, jako najpoważniejszej warstwy narodu i podwaliną państwa.

W mniejszej liczbie pójdziemy samodzielnie dalej, jakżeśmy szli dotychczas; program nasz nie zmieniliśmy się zupełnie i nie zmienimy. On nas poprowadzi.

Państwu damy wszystko, czego ono od nas żąda i czego mu potrzeba. Nie

uprawialiśmy nigdy opozycji dla opozycji wobec żadnego rządu i mimo wszystko, rząd obecny może się od nas spodziewać poparcia wszędzie tam, gdzie zgodnie z interesem państwa postępować będzie. Nikt zaś nie zaprzeczy nam prawa mieć swój własny pogląd na interes państwa; nie możemy dotychczas powiedzieć, czy zgodny on jest z poglądem Rządu, ponieważ jego planów nie znamy.

Rozpatrując wyniki wyborów chłodno i bezstronnie, przyznać należy, najwięcej powodów do wznoszenia okrzyków „w górę serca” i „hosanna” mają bolszewicy.

W licytacji ze socjalistami wśród robotników wychodzą zwycięsko, socjaliści cofają się z ośrodków przemysłowych na wieś, gdzie zdobyli 15 mandatów i gdzie ich z czasem dogonią komuniści. Od czegoż bowiem jest „Wyzwolenie” i Chłopskie Stronnictwo ze swą reformą bez wykupu i odszkodowania, z upaństwowieniem lasów, kopalń, fabryk, które uporeczywie głosi jako najistotniejszy punkt swego programu.

Program tych partji i ich działalność na wsi prowadzi w prostej linii do bolszewizmu w Polsce.

Przez zwycięstwo lewicy radykalnej i mniejszości narodowych Warszawa przybliżyła się do Moskwy o dobre kilkadziesiąt kilometrów, czerwone okno Moskwy rzuca coraz silniejszy odblask na Polskę, skąd zatem ów radosny okrzyk: „w górę serca” u jedynki? Zwłaszcza w ustach Bojki, naczelnego redaktora „Chłopa Polskiego”?

Wprawdzie w skład jedynki wchodzi najróżnorodniejsze żywioły od księcia Radziwiłła po Sanojęc włącznie, wszyscy jednak słuchają dotąd zgodnie komendy pułk Sławka, męża zaufania marsz. Piłsudskiego, który chce podobno zmienić konstytucję i ordynację wyborczą, przebudować ustrój państwa raczej w kierunku prawiocowym, a nawet faszystowskim.

Wobec zwycięstwa radykalnej lewicy byłoby to niesłychanie utrudnionem, a nawet niemożliwym.

Zwycięstwo radykalnej lewicy nie wróży szczęścia Rzeczypospolitej — a jedynie nareszcie ustali odpowiedzialność za losy państwa naszego. Dotąd od zaistnienia państwa polskiego wiaż za wszystko, co się w Polsce złego działo, czyni się winnym Witos, Piastowców i Chjęnę. Gdyby Witos chciał, mógł zrobić z Polski raj, miał tylu posłów, taka siła. Tak się wciąż głosiło na całą Polskę. Niestety, Witos nie miał nigdy dostatecznej większości, natomiast stale i wytrwale rzucał mu pod nogi kłody lewica, a to: socjaliści, wyzwolenicy, mniejszości. Mając na zawołanie prasę, strajki i rewolucje, oni wywierali decydujący wpływ na losy państwa, jednak stale i wytrwale uchylali się od odpowiedzialności.

Teraz już im się to więcej nie uda. Jedynka, socjaliści, Wyzwolenie i Chłopskie Stronnictwo rozporządzają ogromną większością, muszą zatem przyjąć pełną odpowiedzialność za to, co się w Polsce dzieje i dziać będzie. Przerzucanie odpowiedzialności na Piasta nie uda się dłużej, zwłaszcza, że P. S. L. Piast nie będzie odplacać piękniem za nadobne, lecz w miarę sił poprze wszelkie wysiłki i zamierzenia większości sejmowej, zmierzające do naprawy Rzeczypospolitej, do poprawy stosunków, do polepszenia doli społeczeństwa.

Z gruntu swego programu nie da się P. S. L. Piast zepchnąć nikomu i nigdy, mając to głębokie przeświadczenie i pewność, że stojąc na gruncie swego programu, najlepiej służy ludowi i państwu.

JAN BRODACKI.

**Jednajcie nam czytelników,
Niech rośnie siła na szkodników!**

**Co łatwo w Sejmie przejść
może?**

(Panom konserwatystom przypomnienie).

Pomagaliście moralnie i materialnie „Piasta” niszczyć. Z waszą współpracą wybrano nowy Sejm. Dla pewnych spraw może tam powstać ciekawa większość. Mimo że, jak zapewnialiście, „jedynka” się nie rozleci, nie będzie ona w sprawach gospodarczo-społecznych jednolita i p. Sanojca nie zawsze zgodzi się na tezy p. Krzyżanowskiego, ani p. Tomaszkiwicz na tezy p. Mackiewicz.

Zupełnie łatwo znajdzie się w Sejmie większość dla:

1) Zerwania Konkordatu i rozdz. Kościoła od państwa;

2) Upaństwowienia lasów, kopalń i fabryk;

3) Reformy rolnej bez odszkodowania.

„Niespodziewane” zwycięstwa nie mogą być trwałe.

Wyniki wyborów do Sejmu.

Nr. 1 — Bezpartyjny Blok współpracy z rządem 128.
Nr. 2 — P. P. S. Polska Partja Socjalistyczna — 63.
Nr. 3 — P. S. L. „Wyzwolenie” — 36.
Nr. 7 — N. P. R. prawica — 9.
Nr. 8 — Sel-rob prawica. Ukraińskie włościńsko-robotnicze socjalistyczne zjednoczenie — 5.
Nr. 10 — Stronnictwo chłopskie grupa Dąbskiego 25.
Nr. 12 — Chłopskie stronnictwo radykalne, grupa Okonia — 1.
Nr. 13 — Jedność robotniczo-chłopska, komuniści 5.
Nr. 14 — Związek chłopski, grupa Stapińskiego 3.
Nr. 17 — Zjednoczenie narodowo-żydowskie w Małopolsce — 6.
Nr. 18 — Blok mniejszości narodowych, żydzi nacjonalisci, ukraińscy nacjonalisci, — Białorusini, Niemcy — 56.

Nr. 19 — Sel-rob. lewica, patrz. Nr. 8 — 4.
Nr. 20 — Stronnictwo ruskie — 2.
Nr. 21 — Narodowo-państwowy blok pracy w Wielkopolsce — 5.
Nr. 22 — Blok wyborczy ukr. socj. włościńsko-robotniczych partji — 11.
Nr. 24 — Blok Katolicko-Narodowy — 37.
Nr. 25 — Polski Blok Katolicki Piast i Ch. D. — 34.
Nr. 26 — Ukraińska Partja pracy — 1.
Nr. 30 — Katolicka unja ziem zachodnich — 2.
Nr. 39 — Białoruscy robotnicy i włościńskie — 4.
Różne listy miejscowe — 8.

W poprzednim Sejmie było 15 partji. — Kiedy sanacja „rozgromiła”, partyjniętwo, — mamy ich przeszło 20!

Kobieto wiejska! Czytasz „Piasta”, pochwalasz go i lubisz; dlaczegoś nie zachęciła swej znajomej przyjaciółki, żeby go sobie zaprenumerowała? Zaraz w niedziele zrób to napewno, a zrobisz jej rzetelną przysługę. Sąsiadka, kuma, przyjaciółka

go i lubisz; dlaczegoś nie zachęciła swej znajomej przyjaciółki, żeby go sobie zaprenumerowała? Zaraz w niedziele zrób to napewno, a zrobisz jej rzetelną przysługę. Sąsiadka, kuma, przyjaciółka

Do Kobiet wiejskich!

Wybory już przeszły. Nie wypadły tak, jakżeśmy chciały, bo powinno być naszych posłów Piastowców więcej, dużo więcej. Za mało będzie w Sejmie naszej sily włościńskiej. Jaka przyczyna tego wszystkiego? Kto winien tej porażce „Piasta”? Niech się nie gniewają na mnie mężczyźni - chłopi, ale powiem im prawdę: oni winni w wielkiej mierze. Zdaje im się nieraz, że posiadli wszystkie rozumy polityczne, zaczęły kombinować i kalkulować, przerzucać się od jednego do drugiego, tak, że się w końcu pokłóca i pożra nawzajem, następuje rozbięcie i przegrana. Niby my, kobiety, to mamy taką sławę, że lubimy się kłócić — okazuje się, że to kłamstwo i nieprawda, bo tak, jak się oni pokłóci, to aż obraza Boska z tego. Będą płakać i narzekać, ale to już późno. Szkoda żałować miski, co się już stłukła. Z nimi będziemy pokutować my i nasze dzieci. Widzimy to i w naszych stronach, że byli tacy chłopi, co dali się przekupić kieliszkiem wódki, szklanką piwa i kilkoma papierosami. Strasznie tani mają honor. Tak to wygląda, jakby krowa za lepszy pokarm zaczęła szczeleć, a pies miauczeć, ten chłop, co za wódkę głosuje na hrabięgo, albo na żyda. Chłopi u nas głosowali na generała, a tu z listy państwowej wyszedł żyd. Ko-

biety albo dotychczas są nieświadome i ślepo idą za mężczyźnami, albo się ich głos lekceważy. Tak dalej być nie powinno. My powinniśmy się porozumieć i zabierać głos w sprawach gospodarczych i politycznych; rozumu mamy dość, a pewnie nieraz więcej słabości. U nas we wsi zjawili się taki zdrajca z Makowa Skupiński, tośmy mu pokazały, my kobiety, gdzie pieprz rośnie, a chłop to przeważnie patrzyli, jakby nic i fajki kurzyli, jak ten zdrajca się do nich zalecał.

Gdyby tak wszędzie kobiety się postawiły, to by i wybory inaczej wypadły. Czytamy w „Piastie” takie ładne artykuły, o gospodarstwie, a nawet o polityce, pisane przez kobiety także, jak Łosiowa, Stankowa, Dębogórska, Bo duchowa i inne, widać, że i rozum mają niegorszy od chłopskiego, a w życiu politycznym mało kobiety znać, choć i w gminie i w państwie mają wszelkie prawa. Trzeba będzie to zrozumieć, póki czas. Dobrzeby było, gdyby kobiety zabrały gromadnie głos w „Piastie” w tej sprawie i jak najwięcej pisały, jakie ich zdania. Chodzi o to, czy mamy żyć tylko w piekarni i stajni, czy też mamy wywierać wpływ na sprawy ogólne, skoro mamy do tego prawo i głos.

Góralka z Makowskiego.

Kto zwycięzcą?

W górę serca woła „Chłop Polski”, radując się, że jedynka uzyskała wraz z listą państwową 128 mandatów.

W górę serca wtóruje „Robotnik” i „Naprzód” z powodu powiększenia liczby posłów z listy Nr 2 o 22, zdobywając łącznie 63 posłów.

W górę serca krzypi się blok mniejszości narodowych, że mimo unieważnienia listy w okręgu kowelskim i innych trudności, uzyskał 56 mandatów, a wliczając pokrewno sobie ugrupowania ukraińsko-żydowskie, będzie miał w Sejmie około 90 posłów.

Także „Wyzwoleniu” rośnie serce, bo oto rozbite przez secesję wchodzi do Sejmu w liczbie 36 posłów.

Najgłośniejszym powtarzającym okrzyk „w górę serca” komuniści, którzy w stolicy państwa w Warszawie zajęli trzecie miejsce co do liczby uzyskanych głosów, odebrali socjalistom mandaty, wyparli ich z Zagłębia Dąbrowskiego, nawet w Poznaniu uzyskali 12.000 głosów, zdobyli 5 mandatów, a wraz z „Selrobem” lewicą i innymi ugrupowaniami komunistycznymi będą rozporządzać 14 mandatami.

**Czy spełniłeś chociaż w części obowiązek jednoczenia ludu —
zachęcaniem i jednaniem nowych czytelników?**

Do nabycia w Administracji „PIASTA“ w Krakowie
OBRAZY

MATKI BOSKIEJ BRONOWSKIEJ

słynnego malarza WŁODZIMIERZA TETMAJERA.

Cena z przesyłką pocztową zł. 3.50.

Pieniądze przysyłać przekazem pocztowym lub czekiem Nr. 401.065.

Polski przemysł w rękach obcego kapitału.

(Chłop płaci za towar drogo, robotnik mało zarabia — zyski do kieszeni zbija obcy kapitalista. Chłopi, głosując na „jedynekę“, głosowali także na przedstawicieli tego przemysłu obcego).

Komisja, badająca warunki pracy przemysłu, zestawiała częściowo dotychczasowe wyniki pracy. Największą uwagę poświęcała komisja zbadaniu kosztów produkcji i wymiany oraz sprawie dochodów przemysłu. W wielu gałęziach przemysłu ustaliła komisja, jak układają się koszty własne produkcji w Polsce i zagranicą.

W większości wypadków ustalono, że w Polsce są niższe koszty robocizny, niż gdziekolwiek na Zachodzie, bardzo natomiast wysokie są koszty administracji. W bezpośrednim związku z kosztami produkcji ustaliła komisja wysokość osiąganych cen sprzedażnych przedsiębiorstw produkcyjnych i osiągnięte przez przemysł zyski lub ponoszone straty. Naogół stwierdzono, że w ostatnich dwóch latach przemysł polski daje znaczne zyski.

Bardzo ciekawe są dochodzenia i stwierdzenia w dziedzinie gospodarki i urzędów. W drobnych przedsiębiorstwach niektórych gałęzi przemysłu znaleziono olbrzymie braki pod względem urzędów, wynikające z wielkiego rozdrobnienia przemysłu, braku przygotowania fachowego u kierownictwa, nieznanności zasad nowoczesnej organizacji. Nawet jednak w wielkich przedsiębiorstwach ciężkich gałęzi przemysłu, znaleziono poważne braki w dziedzinie urzędów, gospodarki

ciepłej i elektryfikacji. W dziedzinie gospodarki dobrami naturalnymi lub surowcami, stwierdzono także poważne braki w sensie oszczędnej gospodarki przedsiębiorstw.

Organizacja zbytu przemysłu polskiego nastęrcza wiele uwagi i spostrzeżeń. W jednych wypadkach stwierdzono brak nawet organizacji zbytu. W innych stwierdzono, iż istniejąca organizacja sprzedaży miał potanic kosztu sprzedaży wpływa właśnie na ich podrożenie.

Między innymi Komisja zbadała i ustaliła wpływ kapitału na stosunki w przemyśle i stwierdziła, że w największych gałęziach gospodarstwa narodowego kraju mają decydujący wpływ na stosunki kapitały zagraniczne. Nawet na takich terenach, gdzie na pierwszy rzut oka wydawało się, iż posiada tam decydujące znaczenie kapitał polski, znaleziono i stwierdzono tam stosunki dla Polski niepomysłne.

W niektórych gałęziach gospodarstwa stosunek kapitałów obcych do kapitałów krajowych ustalono w granicach 80 — 54 proc. kapitałów obcych, zaś zaledwie 15 — 20 proc. krajowych. W niektórych do ostatnich lat czysto-polskich gałęziach gospodarstwa, również stwierdzono rozpoczynający się proces wyprzedawania się obcym siłom.



„Berson“ na obuwie niedzielne!

Kto nosi twarde obcasy skórzane, w dodatku z podkówkami, ten będzie kroczył ociężale i zmęczy się. Gumowe obcasy Bersona dają natomiast lekki, elastyczny i cichy chód. Szczególnie dla kobiet i dla młodzieży jest obcas Bersona elegancją, nie połączoną ze specjalnym wydatkiem. Obcas gumowy Bersona jest znacznie trwalszym od skóry, utrzymuje obuwie w dobrym stanie i bynajmniej nie jest zbyt ciężkim.

Zwłaszcza podczas słoty jest obcas Bersona niezrównany. Skóra cierpi pod wpływem wilgoci, staje się miękką i zdeptuje się szybko. Obcas Bersona jest odpornym, nie traci fermy i oszczędza obuwie — oplaca się zatem sownie.

W Ameryce obuwie każdego wieśniaka jak i mieszczanina zaopatrzone jest w obcasy gumowe. Nie noście i wy tedy butów inaczej, jak z obcasami gumowymi Bersona. Poczyńcie rzą próbe, a będziecie wdzięczni za radę. Na początek dajcie sobie przez szewca przybić obcasy gumowe Bersona na Waszych bucikach i butach świątecznych.



Baczność!

Z kilkunastu stron otrzymaliśmy wiadomości, że:

1) grożono sklepikarzom, trafikantom i t. p., aby zaprzestali sprzedawać „Piasta“. Kto groził, czem, komu? Jeżeli można podać świadków. Ludzi tych, którzy ośmielili się coś podobnego zrobić, będziemy zaraz skarżyć, ktokolwiekby to był. Jesteśmy przedsiębiorstwem, zostajęcom pod publiczną kontrolą, płacimy podatki i nie pozwolimy sobie byle łapserdakowi grać na nosie. Wybory się skończyły, więc mamy czas zająć się nimi.

2) podobno ktoś konfiskował „Piasta“ z domów prywatnych i sklepów. Donieść nam zaraz kto, komu, kiedy, czy wykazywał się pisemnem upoważnieniem; podać świadków. Bez zezwolenia kompetentnych władz nie wolno nikomu nie konfiskować, jak nie wolno zabrać nikomu czapki, pierzyny, krowy czy konia.

Wszystkich tych ludzi będziemy skarżyć! Co do ust. 1) zrobimy to sami, co do 2) w imieniu poszkodowanych i okradzionych.

Wiadomości przysyłać nam natychmiast, dokładne z nazwiskami i świadkami!

WYDAWNICTWO „PIASTA“.

Odwołanie oszczerstwa.

Oświadczenie,

złożone do l. cz. U. 491/26, 492/26, 493/26 i U. 494/26 Sądu powiatowego w Otyńi: Sędzia Tomajer, protokolant Byk.

Oświadczamy, że wszelkie zarzuty poczynione na wiecu w Otyńi w drugiej połowie maja 1926 byłemu posłowi Wincentemu Witosowi, Prezesowi P. S. L. „Piast“ są nieprawdziwe i wprost zmyślone przez Jego wrogów politycznych, a przez nas w podnieceniu wiecowem lekkomyślnie powtórzone.

Odwołujemy je przeto w zupełności, a za wyrażoną Mu krzywdę moralną przepraszamy Go publicznie i upoważniamy pełnomocnika osk. pryw. Wincentego Witoso do umieszczenia niniejszej deklaracji na łamach tygodników „Piast“ i „Sprawa Ludowa“.

Pełnomocnik osk. pryw. przyjmuje powyższe oświadczenie do wiadomości i wydała się bez wątku, wobec czego postępowanie karne po myśli § 46/3 p. k. zastanawia się.

Franciszek Konrad m. p. Michał Olejnik m. p. Władysław Żuk m. p. Kazimierz Wojna m. p.

Jako pełnomocnik osk. pryw. Wincentego Witoso Dr. Krasucki m. p.

Synu i córko! Czytasz „Piasta“, a nie zachęciłeś swych rodziców, żeby go zaprenumerowali. Wysyłano im „Chłopa polsk.“ darmo, ale darmo to trucizna. Nic na świecie za darmo, tylko „Chłop Polski“ i bieda ludzka same darmo do domu wchodzi. Tylko nie leń się i nie ociągaj. Bądź tam we wsi tym żywiołem ruchliwym, który naszego „PIASTA“ rozszerzy. Zrób to zaraz!

Godła i barwy państwowe.

Zezwolenia i uprawnienia osób i instytucyj prywatnych straciły ważność.

W miejsce dotąd obowiązującej ustawy z 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej wchodzi z dniem 28 marca 1928 r. w moc nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Zasadnicze nowe postanowienia brzmią:

Godłami państwowymi są: herb państwowy i chorągiew Rzeczypospolitej. Herbem państwowym jest wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo) ze skrzydłami rozwiniętymi, z koroną i dziobem, oraz szponami złotymi na prostokątnej tarczy w polu czerwonym (orzeł państwowy). Chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie jej Prezydentowi, jest barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku z obramieniem dookoła. Barwami państwowymi są kolory: biały i czerwony (odpowiadający barwie cynobru) w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony.

Oznaki władz i urzędów państwowych składają się z herbu państwowego z napisami władz i urzędów samorządowych, z herbu państwowego i z herbu właściwego województwa z napisem; wreszcie oznaki władz i urzędów miejskich mogą w miejscu przewidzianem dla herbu województwa składać się z wianka herbu. Władze i urzędy oraz zakłady i instytucje państwowe i samorządowe używają flagi o barwach państwowych.

Wojsko używa chorągwi (piechota i saperzy) względnie sztandarów (kawalerja) kwadratowych barwy białej z czerwonym wizerunkiem krzyża kawalerskiego, w pośrodku którego na prawej stronie znajduje się wizerunek orła, otoczony wieńcem laurowym, a na lewej napis: „Honor i Ojczyzna“. W czterech rogach umieszczony jest numer pułku. Drzewce chorągwi względnie sztandaru zakończone jest u góry tabliczką z numerem pułku, a nad nią metalowy orzeł państwowy.

Marynarka wojenna używa bandery, proporca i znaku okrętów wojennych. Bandera wojenna, będąca flagą marynarki wojennej, o barwach państwowych z wycięciem trójkątnym na końcu ma w środku białego pasa umieszczony herb państwowy.

Proporzec marynarki wojennej o barwach państwowych ma pośrodku obu pasów krzyż kawalerski, a w nim na okrągłej tarczy czerwonej ramię zbrojne, zwrócone mieczem do drzewca. Taki proporzec przypomina pierwotną banderę króla Zygmunta III, która stała się znakiem wojennej polskiej marynarki i zdobyła flotę polską na Bałtyku przed 300 laty w bitwie pod Oliwą. Znakiem okrętów wojennych w kampanji wojennej jest wstęga o barwach państwowych z wycięciem na końcu, oraz krzyżem kawalerskim przy drzewcu. Bandera handlowa morska o barwach państwowych ma w środku białego pasa umieszczony herb państwowy.

Wszelkie niewojenne statki państwowe mają nadto osobną białą flagę z godłem Ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje.

Poza pieczęcią państwową okrągłą, z wyobrażeniem orła państwowego i napisem „Rzeczpospolita Polska“ przysługują odrębne pieczęcie Prezydentowi Rzeczypospolitej, marszałkom Sejmu i Senatowi, władzom i urzędów, oraz zakładom, instytucjom i przedsiębiorstwom państwowym, wszystkie okrągłe z orłem państwowym i odpowiednim napisem — zaś owalne władzom i urzędów samorządowym. Używanie nieuprawnione powyższych godeł, oznak, chorągwi i pieczęci jest wzbronione i karane grzywną do 500 zł. lub aresztem do 3 miesięcy. Zniważenie godeł po ciąga karę ścisłego aresztu do dwóch lat.

Wszelkie dotychczasowe zezwolenia i uprawnienia na używanie przez osoby i instytucje prywatne godeł, chorągwi, bander, oraz pieczęci z orłem państwowym tracą ważność.

W imię prawdy.

Po zgłoszeniu i ogłoszeniu listy okręgowej nr. 44 (N Sącz — Bochnia) wystąpił adwokat Dr Bardel w liście otwartym przeciwko adwokatowi Dr Kiernikowi, kandydatowi z listy nr. 25 na powyższy okręg. Za jakiś czas potem wydał adw. Dr Bardel drugi list otwarty, a przed kilkunastu dniami wpadł mi w rękę trzeci list otwarty tegoż, w którym to liście powołuje się adw. Dr Bardel na sprawę moją z Dr Kiernikiem z 1919 r. Sprawa ta toczyła się początkowo w Sądzie powiatowym w Krakowie, następnie oddaliśmy ją zgodnie do rozsądzenia adw. Dr Bardłowi, który uznał, że zarzuty moje, stawiane Dr Kiernikowi, były niezasadne. Jakże więc może obecnie powoływać się na owe zarzuty, jako uzasadnione i zgodne z prawdą? — Jan Brodacki.

Nic wolno milczeć!

W Meksyku trwa krwawe prześladowanie katolików. Nowoczesny Neron, prezydent Calles, z niezmordowaną energią każe rozstrzeliwać katolików wycinać języki, skazywać na wygnanie. Rząd meksykański wypowiedział wojnę duchowieństwu katolickiemu i świeckiemu. Dzieją się rzeczy ohydne. Calles powiada cynicznie: „Spoliczkuję Chrystusa po raz trzeci“.

Oto prawda o Meksyku. A prasa światowa milczy. Gdy dwaj anarchiści. Sacco i Vanzetti, mieli być ekazani na śmierć, cały niemal świat wołał o łaskę. A przecież byli to zbrodniarze osądzeni na podstawie prawomocnego wyroku. A wobec ohydnych ścinających krew w żyłach wieści o zbrodniach meksykańskich, gdzie przelewa się krew niewinnych, świat milczy.

Gdzież są osławione Ligi obrony praw człowieka. Gdzie organizacje kulturalne? Nie słyszymy ich głosu. A czyż nie one właśnie powołane są do obrony największych praw ludzkich, podeptanych nikczemnie przez oprawców Callesa w Meksyku?

Czas wielki. By cały świat katolicki przemówił Meksyk, to hańba 20-go wieku! Nie wolno milczeć. Gdy w Meksyku giną setki ludzi za wiarę i przekonania religijne. Świat kulturalny powinien przemówić! Bo kto milczy — godzi się na zbrodnię.

Dowcipy na temat nowego Sejmu.

Z prowizorycznego zestawienia posłów można już będzie sobie wytworzyć „obraz“ przyszłego Sejmu.

I tak, zasiada w Sejmie 5 księży katolickich, 1 kapłan ruski i 1 pastor ewangelicki. Zasiadzie 16 dziennikarzy i 1 muzyk. Zasiadzie 11 oficerów, najbliższych współpracowników Pilsudskiego. Zasiadzie 5 obecnych ministrów, 1 obecny wiceminister, 1 dyrektor departamentu, 2 wizytatorów i 1 prezes państwowego Banku Rolnego. Zasiadzie w Sejmie 6 profesorów uniwersytetu i 1 student medycyny (prawdopodobnie „żelazny“).

Wśród nowowybranych posłów jest wielu imitatorów, a to: 3 Dąbrowskich, a z tego dwóch Stefanów, 2 Dębskich, 2 Bittnerów, 2 Wójtowiczów.

Monarchistów wreszcie, którzy nie zdobyli żadnego reprezentanta swej idei w Sejmie — powinien pogodzić fakt, że zasiadzie na ławach poselskich Król, nie taki wprawdzie, jakiego sobie życzą, ale Jan Król, przedstawiciel radykalnego chłopskiego „Wyzwolenia“.

Rozpiętość znaczeniowa nazwisk nowych posłów sejmowych jest bardzo szeroka. Obok nazwisk bardzo wytwornych, jak np. Król, reprezentowane są wśród posłów i przedmioty codziennego użytku, jak: Dratwa-Koc, Pączek, Socha, rzeczy, wzięte z życia powszedniego, jak: Róg, Smola, Bryła, Pączek, Nosek, Pluta. Jeden z posłów ma postać nazwisko: Piątek. Jeden z posłów zwie się Nader, jego kolega zaś Niski; razem tworzą jakoby jedną osobę pod nazwą Nader Niski. Jest jeszcze i poseł Chudy. Ten ostatni, przechadzając się po kuloarach z kolegą Naderem, stworzył parę: Nader Chudy.

Botanikę reprezentuje poseł Szyszka, zoolog: Pająk. Żuk. Zając. Wrona i Łoś. Dwaj posłowie wreszcie stoją w Sejmie z wyciągniętymi rękami z wyrazem wykrzyknika na ustach; jeden z nich nawołuje Sejm do gwizdania, drugi do czuwania. Są to posłowie: Gwizdź i Czuj.

Od Wydmnictwa.

Kampanja wyborcza skończona. Jak po każdej walce musimy obecnie zrobić dokładny przegląd sił swoich. Kto stoi na posterunku, kto ubył — kto szlendarowi swemu wierzy, kto stchórzył. Musi też dojść do porządku

Dachówka „ETERNITOWA” czeska.

Zawiadamiam kupujących, że mogę dostarczyć już każdemu dachówkę asbeztową czeskiego wrobu, tak jak przed wojną dostarczałem. Wielkość płyt 40/40 cm. kw. Kredyt sześć miesięcy. Bez procentu. Zwracam uwagę kupującym, ażeby nie dawać się nadal w błąd wprowadzać przez innych kupców, którzy lichą dachówkę sprzedają za „ETERNITOWA” czeską; okazało się po kilku latach, że wszystka na dachu spękała, bo była z fabryk galicyjskich a nie czeskich. Nadmieniam kupującym, że kto chce mieć materiał do stu lat gwarantowany, musi być na płycie wyryty stempel czeskiej marki. W celu zakupu dachówki, proszę się zwrócić pod adresem: 442 (-) FIRMA TRĘBACZ Karniowice — Poczta Trzebinia.

nasza „artylerja bojowa“ t. j. „Piast“. Przesłaje obecnie bezwzględnie wysłać komukolwiek pismo na „kredyt“; papier i drukarnia kosztuje nas dużo i to trzeba należyłości płacić w gotówce. My robimy co możemy — zróbcie i Wy swoje. Kto jeszcze nie przesłał prenumeraty, niech nie zwleka, ale zaraz ją wyśle. Kto nie spełnił jeszcze swego obowiązku i nie zyskał nam prenumeratorkę nowego, niech to robi zaraz.

Prośba redaktora.

Wszyscy Korespondenci, którzy do nas piszą, powinni sobie zapamiętać, że pisać do nas powinni tylko na jednej stronie kartki, druga powinna być czysta. Redaktor nie ma tyle czasu, żeby wszystko przepisywać, bo sam musi pisać tylko na pierwszej stronie papieru. Inaczej nie można dać artykułu do drukarni. Pisać trzeba krótko atramentem, bo artykuły arkuszowe, nie zawsze ujrzą światło dzienne. Mimowoli odkłada się je „do lepszych czasów“.

Piszący nie trzymają się tego, a potem mają żal do mnie, że „jeszcze nie umieszczone“.

Jeszcze jedno... Lubicie pisać o gałganach i drabach... Dajmy im już spokój i zacznijmy pisać o porządnym ludziach, co i jak oni robią dla innych, żeby inni mogli przykładać z nich brać. Dobrze?

Do naszych Zwolenników.

Od następnego numeru ogłaszać będziemy listę tych, którzy Stronnictwo w ciężkich chwilach walki zdradzi, przechodząc na stronę wroga. Członek każdego stronnictwa, jakiegokolwiek organizacji, który w czasie walki wyborczej przechodzi do obozu wrogiemu czy z własnego interesu, z wygórowanej ambicji, z powodu przekupstwa itp. wykazuje zupełny brak honoru i charakteru. Dla takich ludzi miejsca w Stronnictwie naszym niema. Trzeba ich wyrzucić ze społeczeństwa piastowego raz na zawsze, aby nie mogli szkodzić i byli przestrogą dla innych. Ludzie bez honoru i bez charakteru nie mogą odgrywać nadal żadnej roli w życiu politycznym i gospodarczym.

Łańcuch prenumeraty

P. Krewniak Piotr z Witkowie, pow. Kraków, składając prenumeratę na „Piast“, wzywa pp. Andrzeja Gazdę i Antoniego Łyska obu z Witkowie, Banasia, nac. gm. i Franciszka Sienka z Bibio, Orzechowskiego Franciszka i Andrzeja Bińczyckiego z Zielonek, Jana Owińskiego z Krakowa do zaprenumerowania, a jeżeli już prenumerują, do zyskania nowego prenumeratorkę.

Wezwany Jan Owiński uzyskał nową prenumeratorkę w osobie p. Rozalji Boduchowej ze Zdrochca; wzywa zarazem ją samą, oraz pp. Ślósarczyka z Bestwiny, Kachla z Kukowa, Skrzyppka z Łętowni Dyducha z Lachowic, Bielskiego z Jodłownika, Dra Hyżego z N. Sącza, Martykę z Siar, Samka z Borku Śl. A. Zielińskiego ze Zbydnowa, aby zyskali nowych prenumeratorkę i wezwali innych.

Do naszuch Czytelników!

Zwracamy się do naszych Czytelników i Sympatyków z prośbą, by zechcieli niezwłocznie **wysłukać za siebie prenumeratę**, kto bowiem nie nadesłał nam prenumeraty będziemy zmuszeni chociaż z przykrością **wysłukać dla siebie prenumeratę**.

Również apelujemy do ogółu naszych Czytelników o jednanie nam nowych czytelników, byśmy mogli dawać „Piasta“ już zresztą powiększonego — jeszcze we większym formacie.

Do przyszłego numeru „Piasta“ dołączymy dla wszystkich naszych Czytelników **czeki**, którymi prosimy nadesłać nam **dalszą prenumeratę tak za siebie jak i dla jednego nowego czytelnika** — otrzyma **piękną premję**, a przede wszystkim będzie miał to **osobiste zadanie**, że nie wystarczy być członkiem stronnictwa i nic dla niego nie robić — lecz by czuć się prawdziwym ludowcem i „Piastowcem“ — trzeba stronnictwo swe czynnie popierać.

Więc do pracy rzetelnej i sumiennej w imię naszego wspólnego dobra, wspólnej idei.

Administracja.

KRONIKA.

Marzec.

Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Słońca	
		Wschód godz. min.	Zachód godz. min.
18 M.	Gabrjela Archaniola.	6 10	6 07
19 P.	Józefa Obl. N. M.	6 08	6 09
20 W.	Klaudji.	6 05	6 11
21 Ś.	Benedykta.	6 05	6 12
22 C.	Katarzyny.	6 01	6 14
23 P.	Wiktorji.	5 58	6 16
24 S.	Tymoteusza.	5 56	6 18
25 N.	Zwiastowanie N. M. P.	5 54	6 19

PRAWDOPODOBNE PODPALENIE. We czwartek rano, w czasie nieobecności gospodarzy w domu, wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych prez. Witosy w Wierchosławicach. Dzięki energicznej akcji ratunkowej pożar został stłumiony i nie wyrządził ogółem większej szkody.

Sąsiedzi p. Witosy, którzy pierwsi przybyli do ognia twierdzą, że istnieje prawdopodobieństwo umyślnego podpalenia.

Sanacyjny „Głos Prawdy“ użył sobie przy tej sposobności na naszym prezesa w notatce: Witos „spalił się“. Nie spalił się panie Śpiczyniecki, choćbyś to wolał — p. Witos; nie wie wprawdzie, co przyszłość przyniesie, wie, że mu ktoś może gospodarstwo spalić, bo na bandytów niema rady, ale jest zdrow i czuje się zupełnie dobrze po otrzymaniu w okręgu swoim 62 tysiące głosów i idzie do Sejmu pełen otuchy na przyszłość.

Tylko trochę więcej przyzwoitości, choć ciężko od pana Stpiczyńskiego, nałogowego oszczercy, tego się spodziewać.

WYBORY JESZCZE SIĘ NIE SKOŃCZYŁY, gdyż gospodynie, dbające o trwałość bielizny, wybierają przy zakupach tylko mydło „ORZEŁ”.

Odpowiedzi Redakcji.

Szczepan Pyt. Już zapóźno, aby drukować. Prosimy zjednać nam tam kilku stałych prenumeratorów. **Gabrjel Gruchała:** Jak to przyjemnie przeczytać że tam u Was, na dalekich kresach tak pięknie „Piast” stoi. Niestety w niektórych znów stronach dali się ludzie zbalamucić. Może to i dobrze, że do staną teraz naukę? A dostaną! **Zofja Kupienkowa:** My wiemy to już, bo z wielu stron otrzymujemy wiadomości że kobiety dzielnie często spisywały się przy wyborach niż mężczyźni, że tak jest, dużo przy czym składa się na to. Ponieważ kilka listów kobiecych w tych sprawach otrzymałem, daję niektóre do druku. Owszem, dobrzeby było, gdyby się kobiety nasze zreszczyły. Nie będziemy teraz zresztą spać lecz zabierzemy się do pracy z całą energią. Dziękujemy z góry za współpracę; najlepiej teraz zebrać

najbliższe grono sąsiadek, pogadać z nimi i spisać chętnie, a potem nam przesłać. Pogadanka na ten temat, jak w liście. Dziękujemy za wszystko. Nie możnaby też przy tej sposobności zyskać ze dwie choćby prenumeratorki dla Piasta? **Jan Koszut:** Trochę później odpowiem listownie; ktoś Pana fałszywie nastroił. Kto to zrobił, był przyjacielem fałszywym. **Jan Zaborowski:** Przyszło już po wyborach. Jak tam z prenumeratorem „Piasta” u Was? Możeby się dało kilku pozyskać Dobrze? **Tomasz Krzywonos:** Gazetę wysłałmy. Trylogia Sienkiewicza kosztuje 25 zł. **X. Y. Z.:** Szkoda robić starań, gdyż zasiłku Pan nie otrzyma. **Kazimierz Franciszkiewicz:** O informacje w sprawie samouczka polsko-żydowskiego prosimy zwrócić się pod adresem „Rozwój”, Warszawa, Żurawia 2. Za informacje serdecznie dziękujemy. **Wicek Ciapała:** Prosimy pisać prozą, gdyż wiersze słabe. **Piotr Duljan:** W sprawie renty damy odpowiedź po zbadaniu. **Adam Cebula:** Za informacje dziękujemy. **Józef Bodaj:** Ogłoszenia o rekrutacji do Francji otrzymuje nasza redakcja od Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy. Ogłoszenia te zamieszczamy po otrzymaniu z odnośnego binra w „Piastcie”. **Franciszek Chacusi:** 500 koron z 1916 r. z 16 września w pełnym przewalutowaniu ma wartość 312 złotych. Nie pisz Pan wyraźnie na co pieniądze były pożyczane, wobec czego nie możemy poradzić, czy należy żądać pełną wartość czy też mniej.



Franc. Kobiółka unieważnia zagubione dokumenta inwalidzkie, wydane przez Ekspozyturę Inwalidową w Krakowie.

Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

SZCZYT OSZCZĘDNOŚCI to mydło „ORZEŁ”



Przy paczkach 20 i 40 dkg. nie podana na opakowaniu waga, zaś przy 1/2 kg. waga podana na opakowaniu.

Najlepsze i najpewniejsze nasiona

Koniczyna czerwona, biała i szwedzka, pierwszej jakości, zupełnie wolne od kianiarki, z gwarancją za czystość i siłę kiełkowania.
Buraki pastewne i Marchew pastewna biała, żółta, z najlepszych selekcyjnych hodowli.
Lucerna francuska oryginalna prowansalska i Incerna chmielowa, wolne od kianiarki.
Trawy szlachetne na łąki i pastwiska. 46C (1-2)
Koński ząb oryginalny, afrykański „Natal”.
Zboża siewne jare. — Nasiona warzyw i kwiatów. — Nasiona leśne. — Poleca:

Dom Rolniczo-handlowy Edward Nizieniecki
dawniej: ERNEST BAHLSEN
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY Nr. 46. I. piętro

Każda GOSPODYNI w każdym DOMU!

Wie że dobry ocet stanowi bardzo często o dobroci przyrządzonej potrawy
najlepszy ocet otrzymuje TEN kto kupuje i najtańszej płaci
ESENCJĘ OCTOWĄ (fabryki chemicznej) **GRODZISK**
Butelczka 200-tu gramowa tej esencji rozcieńczona wodą przegotowaną daje: 7 kwart litrowych zupełnie dobrego octu zwykłego albo 3 kwarty litrowe octu do konserw 459 (1-4)

Żądajcie we wszystkich składach aptecznych i sklepach spożywoznych
Przy zakupach niniejszych zwracać się tylko do
Centralnego Biura sprzedaży „CHEMKOMIS”
W Warszawie, ul. Srebrna L. 12. Telefony 201-50, 323 99.

Bacność Rolnicy!!

TOMASYNA

jest łatwo rozpuszczalną, działa na tychmiast, co stwierdza nauka i praktyka na tysiącach doświadczeń nawozowych z zasiewami wiosennymi. — **Tomasyna** jest zarazem **najlepszym i najskuteczniejszym nawozem fosforowym.**

Marka  Gwiazdka

Cenniki i pouczenia darmo i oplatnie dostarcza:

Józef Karrach
Lwów, ul. Kościuszki 18.

NERWOL

Chemika Dra Franzosa
jedyny radykalny i wypróbowany 232 środek (nacieranie) na:

REUMATYZM
kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias itp.

Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:
Apteka Mikolasoha Lwów, Kopernika 1



Angielski materiał ubraniowy

„Kara” 3 mtr. 17-85 gr.
Na listownie zamówienie wysyłamy 3 m materiału ubranowego we wszystkich kolorach, gładkich lub desenlowych tylko za 17 zł. 85 gr. Taki sam towar w lepszym gatunku „B” 21 zł. 50 gr. gat. „C” 25 zł. 50 gr. gat. „D” 29 zł. 60 gr. Zadatku nie potrzeba. Płaci się przy odbiorze. Za opakowanie i przesyłkę płaci bez ryzyka! kupujący. Bez ryzyka! Za towar niepodobający się zwracamy gotówkę.
„POLSKIE ŹRÓDŁO” Warszawa Nałwki 23. p.
417

Każdy Polak powinien

pisać poprawnie (ortograficznie), uczyć się więc listownie polskiej pisowni.
Kursy prof. Sekutowicza
Warszawa, ulica Żórawia L. 42
Żądajcie prospektów. — 452 (1-7)

Choroby serca, nerwów, przewodu pokarmowego, reumatyzm, astma — **SANATORJUM „SALUS”** Dra Kupczyka, Kraków ul. Szuskiego 11 (5) 259-1)

ADAM GANCARZ urodzony w r. 1897 w Borku, powiat Krosno unieważnia zgubioną kartę zwolnienia, wydaną 20 III 1920 przez P. K. U. Sanok. 432

JASKOT WOJCIECH, ur. w r. 191 w Krzątce, p. Kolbuszowa, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 44 (-)

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sanok Buba Adam Dębowiec. 443 (-)

ZIOMKA GRZEGORZ, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową z P. K. U. Kraków-Powiat 410 (-)

WŁADYSŁAW BAJEK, ur. w r. 1902 unieważnia zagubione dokumenta wojskowe z P. K. U. Nisko. 45 (-)

RESZTOWKĘ ANULACYJNĄ Pomorze 3 km od Choinie 38 ha, w tem 13 ha lasu sosnowego 30-letniego, dom mieszkalny z 6 pokojami i budynki gospod. murowane, gleba średnia, z inwentarzem żywym i martwym, obsiewami, przeważnie em. Odstąpię wskutek wyjazdu do Małoniński za zwrotem wkładów, fachowemu rolnikowi za 3.000 dol. gotówką. Zgłoszenia: do Rolnika, Stryj, ul. Potockiego 9, pod „Inżynier”. 447 (-)

DO SPRZEDANIA dom murowany nadający się do handlu, 7 morgów gruntu, 1 morg wikliny, racjonalne zabudowania gospodarskie, w miejscu ruczliwym Cena 5.500 dolarów. Gołda, Palczowice, poczta Zator, powiat Oświęcim, woj. Krakowskie. 454 (1-2)

Ignacy Cypres



Kraków, ul. Szewska L. 18 P.
wyświ. Mandoliny włoskie po 25 do 28 zł. — Skrzypce szkolne ze smyczkiem 22 zł. Harmonie 1-rz. 40, wied. mod. 35 zł. 2-rz. 45, wied. mod. 50 zł. Niklowy „Gre Roskopf” patent z łańcuszkiem 13 zł, niklowy płaski zegarek słynnej marki „Enigma” 23 zł. Klarnet 8 klap. p. 38 zł. 10 klap. 45 zł.
Cennik ilustrowany zegarów i instrumentów muzycznych. darmo i oplatnie.
704 26 0

ZWIĄZEK SPOŁDZIELNI PARCELACYJNYCH W GRUDZIĄDZU, PLAC 23 STYCZNIA L. 21,
pośredniczy
w sprzedaży i kupnie nieruchomości ziem.

Chcesz sprzedać lub kupić:
gospodarstwo rolne,
osadę rzemieślniczą,
osadę rentową,
ziemię z prywatnej parcelacji.

Chcesz odstąpić:
osadę anulacyjną lub
osadę z państwowej parcelacji.

Chcesz sprzedać, kupić lub wydzierżawić:
majątek ziemski,
mleczarnię parową,
młyn lub tartak

zwróć się o pomoc do
Związku Spółdzielni Parcelacyjnych
w Grudziądzu, Plac 23 stycznia L. 21.
Telefon Nr. 390

C-Z-W MYDŁO Z LWAMI!



NASIONA I ZBOŻA SIEWNE

Nasiona warzywne (z Danii) — pastewne, jak buraki, trawy, koniczynę czerwoną białą i -zwedzką, serade'e, bobik, wykę, tymolkę, ziemniaki „Janówki“ i t. p., następnie n wozy sztuczne, azo'niak, tomasynę, superfosfat, saletrę chorzowską, chilijską, wanno palone i t. d. dostarcza po cenach konkurencyjnych.

„JEDNO“ Spółdzielnia Rolnicza

KRAKÓW — UL. CA REFORMACKA L. 3,

tudzież Filja I. przy ul. Basztowej 12. — Filja II ul. Kamienna 1. Filja III w Krzeszowicach 1. — Filja IV. w Niepołomicach. 451(1-4)

MYDŁO ŚMIECHOWSKI

RAJSKIE

Kto chce oszczędzać
używa tylko mydła marki
„Rajske Śmiechowski“
jest bowiem bardzo wydajne,
a przy najoszczędniejszym użyciu,
czyni bieliznę śnieżno białą.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości naszych P. Odbiorców, że oddaliśmy wyłączną reprezentację na R. P. Polską i W. M. Gdańsk **NASZYCH ŚWIATOWEJ SŁAWY WIROWEK**

„LACTA“ i „MILKA“



Firma
Tow. Przemysłowo-Handlowe „ARDORA“ właśc. **L. Dobrowolski**
Warszawa, Bracka L. 16
telefony 103-80 i 278-00

Prosząc P. T. Odbiorców o zaszczytowanie nas nadal Swem zaufaniem, pozoatajemy

439 (-) Z POWAŻANIEM
MASKIN OCH BROBYGGNAONOS AKTIEBOLAGET, HELSINGFORS.
Odpowiedni zastępcy wszędzie poszukiwani.

350 wartościowych przedmiotów za zł. 15 gr. 85 Towar znacznie lepszy.

Na listowne zamówienie wysyłamy następujący komplet:
1) zegarek męski nikielowy, szwajcarski z dobrym chodem;
2) 1 łańcuszek do zegarka pozłacany; 3) 1 brzytwa zagraniczna;
4) 1 pendzelek do golenia; 5) 1 miseczka do golenia; 6) 3 chusteczki męskie duże; 7) 1 kołnierzyk z angielskiego zefiru;
8) 1 krawat jedwabny; 9) 1 pierścionek z amerykańsk. złota;
10) 1 obsadka praktyczna z chem. ołówkiem; 11) 1 grzebień kieszonkowy z futerałem; 12) 1 szczyrtek sta owy; 13) 1 para spinek z amer. złota; 14) 1 szczoteczka do zębów; 15) 1 lusterko kieszonkowe i jeszcze 335 przedmiotów niezbędnych dla każdego człowieka. Cały ten komplet wysyłamy tylko za 15.85. Gat. B. 17.40. — Taki sam komplet w gatunku „L“ 19 zł. 75 gr. Gatunek „N“ 22 zł. 95 gr. Zadatku nie potrzeba. Płaci się przy odbiorze. — Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

Bez ryzyka! W razie niespodobania się zwracamy pieniądze. **Bez ryzyka!**
E. JAKUBIŃSKI, Warszawa, Nowolipki 23.
Skr ynka pocztowa Nr. 237. 449



CHORE NERWY.

Kroniki piśm codziennych, prowadzą stałą rubrykę samobójstw. Czytelnicy piśm spotykają się bardzo często z komentarzem do licznych wypadków odebrania sobie życia, że przyczyną tragedii tego lub innego człowieka był... rozstrój nerwow. Lekarze całego świata, walczą z tym chorobliwym stanem u swoich pacjentów, którzy jako chorzy na nerwy, są jeszcze uleczalni.

Te dni ma rok, tyle bezsensownych noocy spędzają chorzy na nerwy, a podczas swoich cierpień myślą tylko nad tem, jak je skrócić, jak położyć kres bezgranicznym mękom. Rozmaitego typu bóle głowy, szum w uszach, jakież nieokreślone rysunki przed oczami, kurcze mięśni, zaburzenia w trawieniu wszystko to, stwarza niezdolność do pracy, a jest objawem choroby, wycieńczonej narwów.

Ludzie powojenni, to materiał znakomity na chorwch nerwowo, to falanga starych bywalców w poczekalniach lekarskich to kadra samobójców.

W walce o zdrowe nerwy, o zdrowe nokołenia, na pierwszy plan, wysuwają się oryginalny środek leczniczy, znany na szerokim świecie pod nazwą: **Kola-Leelitina**. Liczne świadectwa, stwierdzają, że **Kola-Leelitina**, stwarza jako środek leczniczy niemań cuda, doprowadza właściwe substancje odtwórcze do najbardziej punktów obiegu krwi, dodaje otuchy, utrzymuje człowieka w świeżości i młodości.

O skutecznym leczeniu, przekonad się łatwo każdy może jciadł w ciągu najbliższych dwóch tygodni nadesła do firmy:

E. PASTERNAK, Berlin S. O. Michaelkirchplatz 13, Oddział 253
swoj adres lub adres kogoś ze znajomych, a wówczas otrzyma

zupelnie bezpłatnie
małe pudełko **Kola-Leelitina** i pouczającą broszurę. W broszurze tej, znajdują się wskazówki dla uspokojenia chorych nerwów, napisane światłem przez lekarza specjalistę, który sam walczył ze swoimi chorem nerwami. Nie należy trać sposobności i jeszcze dziś zamówić próbne pudełko **Kola-Leelitina**. 447

BLEDNICĘ

BRAK KRWI USUWA
Mrs **KRZYSZTOFORSKIEGO**
WINO CHINOWO-ZELAZISTE

na maładze hiszpańskoj 184 30

reguluje słabość kobieca, dodaje siły, podnieca apetyt, przyczylnia krwi, poźoźnicom zadziwliwaco szybko przywraca siły, a specjalnie polecane przez lekarz w chorobach płucnych, po przebytych ciężkich chorobach, przy osłabieniu ogólnym, oberwaniu, braku ochoty do życia, nudnościach, zawrotach głowy, wyczerpaniu fizykiem i umyślowem. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach lub zamawiad wprost u fabryki we własnym interesie, by natrzec się przed lichymi podróbkami, które są bezwartościowe: — żądać wyraźnalo

Mrs **KRZYSZTOFORSKIEGO**
WINO CHINOWO-ZELAZISTE

Należadowniatwo energicznie odrzuć!

Fiaaszka mniejsza z przez, zł 3.25, 5 flaszek 13 zł.

Fiaaszka podwójna zł 5.-, 5 22 zł.

Wyłączny skład i wyrób na Polskę:

Fabryka chemiczna Mrs Krzysztoforski, Tarnów. I.

Perimuttera ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny wapi na celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjołanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia. 607 25 0



350 WARTOŚCIOWYCH PRZEDMIOTÓW za 15 zł. 95 gr. Wysyłamy na listowne zamówienie komplet przedmiotów, z których najważniejsze są:

- 1) 1 zegarek męski nikielowy, szwajcarski z dobrym chodem.
- 2) 1 łańcuszek do zegarka pozłacany;
- 3) 1 brzytwa zagraniczna marki „Solingen“;
- 4) 1 pendzelek do golenia z dobrym włosom;
- 5) 1 miseczka do golenia;
- 6) 3 chusteczki męskie duże;
- 7) 1 para męskich podwiązek gumowych z dobrym zamkiem.
- 8) 1 komplet spinek do gorsu;
- 9) 1 krawat jedwabny;
- 10) 1 szczyrtek stalowy;
- 11) 1 grzebień kieszonkowy z futerałem;
- 12) 1 szczoteczka do zębów;
- 13) 1 para rękawiczek jedwabnych;
- 14) 1 para spinek z amer. złota;
- 15) 1 lusterko kieszonkowe i jeszcze 335 przedmiotów niezbędnych w każdym domu dla każdego człowieka, j. np. domino, warcaby, nici i t. p. Cały ten komplet wysyłamy tylko za zł. 15 gr. 95. Taki sam komplet w lepszym gatunku L. — 18 zł. 75 gr. w gatunku N. 21 zł. 95 gr. i 24 zł. 50 gr. Wysyłamy bez żadnego zadatku. — Płaci się przy odbiorze. — Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

BEZ RYZYKA! BEZ RYZYKA!
Komplet niepodobający się przywiniemy z powrotem i zwracamy gotówkę.
POLSKIE ŹRÓDŁO — WARSZAWA,
Nalewki Nr. 23 n. 438

KASA SPÓŁDZIELCZA PARCELACYJNO-OSADNICZA

w Grudziądzu — Plac 23 Stycznia nr. 21

Telefon Nr. 390.

Konto P. K. O.

Poznań 206.780

Jest jedyną instytucją w Rzeczypospolitej — jak się wyraził delegat Ministerstwa Skarbu i Związek Rewizyjny — najżywotniejszą Spółdzielnią w Polsce. W ciągu roku udzieliła Kasa osadnikom 1,000 pożyczek i skupiła u siebie 2,800 osób członków i deponentów mając przeszło 6, 00, 00 złotych obrotu. — Przyjmuje wkłady — udziela pożyczek: członkom do 10-cio krotności w płaconych udziałów — wkładcom do 8-ch krotności wysokości posiadanych wkładów. — **A więc — Oszczędzajcie.** 444

Mierniczy przysięgły
Inż. Fryderyk Zdybalski
(b. geometra O. U. Z. w Krakowie)
Wykonuje prace parcelacyjne, działeniowe i t. d.
Kraków, ul. Krukowski L. 18. I. p.

FEDEROWICZ i PALUGYAY

HURTOWNY HANDEL WIN

POLECA:

+41

Wina Mszalne, Wina Tokajskie i Francuskie.

KRAKOW — UL. PODWALE L. 6.

ZAPRYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH.

Ważna wiadomość dla cierpiących!

Wszelkie, jak najbardziej uporezywe bóle reumatyczne, gościec, kurcz mięśniowy, porażenie, łamanie w krzyżach, ból głowy, ból zębów i inne podobne przypadłości usuwa w zupełności sławny i prawdziwy

ICHTIOMENTOL

do nacierania.

Jedna próba wystarczy, aby się przekonać, że prawdziwy Ichtimentol jest najlepszym środkiem tego rodzaju.

Główna fabryka prawdziwego Ichtimentolu

**LABO ATORJUM APTEKI
SZYMONA EDELMANA
W SAMBORZE, NR. 14.**



705 2

Wysyła się pocztą za poprzedniem przysłaniem należności albo za zaliczką: 5 flakonów z opt. pocztą i opakowaniem za 13 zł — 10 flakonów z opt. pocztą i opakow. za 24 zł — 25 flak. z opt. pocztą i opak. za 51 zł.

Zadajcie wszędzie wirówek do mleka

„SKODA-LIBELLA”



wyrobu

ZAKŁADÓW SKODY W PILZNIE

gdyż są one najdoskonalsze i najlepsze, a przytem tanie i posiadają 10-cio letnią gwarancję.

DOGODNE WARUNKI KUPNA! Sprzedaż na 10 miesięcznych rat!!!
Najnowsze MODEL 1927 r. Do nabycia we wszystkich większych miastach.

Sprzedaż w Polsce organizuje i prowadzi:

„POLSKIE TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW SKODY”
Warszawa, ul. Królewska 10. Telefon 10-44.

Wszystko pod gwarancją! Zantona dozwolona!

ANIO a pierwszorzędnej jakości nabyć możesz:

BRZYTWY
oryg. Henkels, Eras, Gamsesfabry

MASZYNKI
do strzyżenia włosów
oryg. ang. „Juroal” i inne

APARATY
do golenia ory. am. „Gillette” i inne

Wszelkie przybory do golenia. —
Noże, nożyczki, tyżki i inne
wyroby stalowe
w FIRMIE

F. ADAMCZAK-POZNAN
WAŁY KRÓL. JADWIGI 11.

5 DOL. nagrody odstąpić może każdy, kto czyni zakupy w mojej firmie. Blizsze szczegóły w prospektach.

Na zadanie wysyłam gratis i franco katalogi ilustrowany i prospekt

KONKURSY I ROBOTY-PRZEMIA-SWOJA DOBROCIĄ
WSZELKIE INNE FABRYKATY



MASZYNY DO SZYCIA

system Singera, światowych fabryk, nagrodzone złotymi medalami oraz ROWERY i PATEFONY tylko za gotówkę po cenach ściśle hurtownych poleca

POLSKA SPÓŁKA MASZYNOWA
Warszawa, Leszno 48-22-M.

- 1) Maszyna nożna bębnowa zł. 260.—
- 2) „ kryta gabinetowa zł. 310.—
- 3) „ krawiecka oraz kamasznicza zł. 310.—
- 4) Rower woluobieżny, (pierwsz. gat.) zł. 210.—
- 5) Patefon jednospręż. (najlepszej konstrukcji) zł. 120.—
- 6) „ dwusprężynowy (najlepszej konstrukcji) zł. 170.—

w ozdobnych skrzynkach.

UWAGA: Do każdej maszyny dodajemy bezpłatnie dwa aparaty do haftu i cerowania.

Wysyłamy na prowincję po nadesłaniu pocztą zł. 25.— zadatku. Gwarancja 15 letnia. — Dostawa na koszt firmy. 420(4)

Kto pragnie na dogodnych warunkach na długoletnie rozplaty nabyć ziemię z parcelacji niech się zgłosi do npoważnionego przez Ministerstwo Reform Rolnych

Banku Ziemiańskiego

Wydział Agrarno-Parcelacyjny

Adres Centrali: Warszawa, Mazowiecka 13 (róg Kredytowej). Delegatury: w Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Płocku przy Oddziałach Banku Ziemiańskiego. Brzesz n/B. Piotrowska 3, Białystok ul. Warszawska 9, Nieśwież ul. Syrokomli 1, Łuck n/l. Mickiewicza 7, Równe ul. 13 Dywizji 13, Wilno ul. Wileńska 30, Poznań ul. Sewer. Meiżyńskiego L. 5.

Oddział: Lwów ulica Romanowicza 3.

Bank Ziemiański posiada do sprzedania na dogodnych warunkach różne wielkości kolonie w wielu parcelowanych majątkach Województw Centralnych i Kresowych z zasiewami i bez zasiewów.

Wyjędnywe dla nabywców długoterminowe kredyty w Państwowym Banku Rolnym.

Wysyła szczegółowe wykazy parcelowanych majątków odwrotną pocztą 384 na pierwsze żądanie.

Udoskonalone maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, staków, płyt, rur

poleca Fabryka Maszyn 240 (15)

RZEWUSKI i S-ka

Warszawa, ul. Ordynacka Nr. 7.



Ysk wytwórni betonowej w 1 roku wynosi od 5000 do 8000 zł. Żądajcie cenników i objaśnień.

Pragniecie wyleczyć się z reumatyzmu i podagrę.



Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagranych, które pow. nay być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.

Proponuję uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

Każdemu próba bezpłatna. Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem, za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urządzonych składów i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

August Märzke, Berlin Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 39.

CENNIK OGŁOSZEN

Strona ogłoszeń dzieli się na 4 szpalty. — Strona tekstu dzieli się na 3 szpalty.

Zwykłe ogłoszenia na stronie 4-szpaltowej za 1 wiersz mm	80 gr	Drobne ogłoszenia za słowo 20 groszy, najmniej	2 zł	Cała strona tytułowa	700 zł
W tokacie na stronie 3-szpaltowej za wiersz mm	60 gr	Cała strona 3-szpaltowa w tekście	600 zł	Cała strona 4-szpaltowa po tekście	400 zł
Układ tabelaryczny kolorowy na ostatniej stronie 50% drożej.		Ogłoszenia tylko za gotówkę. — Za terminowy druk administracja nie odpowiada. — Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia. Od ogłoszeń długoterminowych i biuram ogłoszeń rabat stosownie do umowy.			